



Ratunek przyszedł za późno, ale próbowałam

Starszy schorowany pies znaleziony na wsi..Błąkał się 2 dni, nie dał się złapać, uciekał, póki miał siłę....Jak już padł w śniegu, pani zabrała i przywiozła do mnie. Miałam nadzieję, że będzie dobrze. Jednak stan był fatalny, duży guz nowotworowy na jądrze, w podbrzuszu, parametry...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/6w6z5p>

